

dobre
wnętrze

dobre wnętrze

MAMY 18 LAT!

Nr 10 [211] październik 2015 cena 11,99 zł (w tym 8% VAT) ISSN 1429-3226

**TELEWIZOR
VS KOMINEK** /56

**NAJLEPSZE
PODŁOGI
DO KUCHNI** /128

**NATRYSKI
I DESZCZOWNIE** /142

**NAJWIĘKSZE
HITY
W HISTORII**
„Dobrego Wnętrza”

**Rezydencje
w wyższych sfer**
w Poznaniu i Zakopanem



RODZINNY DOM W CZASOWY



STYL ZAKOPIAŃSKI XXI WIEKU

- Nie chcieliśmy robić domu „góralskiego”, ale kontekst miejsca był ważny. Podkreślają go naturalne materiały: w apartamencie na górze jasne drewno (odsłonięta więźba dachowa i deski na podłodze), w piwnicy - kamień. Ale przede wszystkim sztuka. Rzeźby Marcina Rzęsy, artysty mieszkającego i tworzącego w Zakopanem, były uwzględnione w projekcie od samego początku - przestrzeń została więc tak ukształtowana, by można je było wyeksponować jak w galerii sztuki. Na pierwszym planie podłużna lampa „Troag Piccola” Foscarini, na stole miska „Schale”, Rosenthal studio-line





WSPOMNIENIE PŁOMIENI Na trzecim piętrze kominek byłby niewygodny, więc właściciel z niego zrezygnował. Ale nie do końca... stał się inspiracją dla aranżacji kina domowego – stąd lokalizacja telewizora oraz efektowna podstawa, wyglądająca jak składzik na drewno, pieńki i taboret „Cork Family” marki Vitra (Mesmetric). Pod schodami kąciek wypoczynkowy: sofa, na niej pled „Salt & Pepper” (Mesmetric), poduszki z kaszmiru (The Prime) i album „The 100 Best Interiors and House” (BB Home). Obok lampa „Fork” (Diesel with Foscariini)

ZAKOPANE w stronę *słońca*

W czterokondygnacyjnym domu architekt Bartek Włodarczyk stopniował kolor i nastrój. Na poziomie minus jeden, gdzie wino, muzyka i rozkosze sauny – panuje mrok. Im wyżej, tym jaśniej: grafit łagodnieje, przechodzi w delikatne szarości, wreszcie ustępuje pola bieli. Na szczycie, w dwupoziomowym apartamencie właścicieli, jest pełno światła. Panuje tu podniebny spokój.

// ZDJĘCIA RAFAŁ POŁAWSKI // STYLIZACJA OLGA STRUŻYNA // TEKST EWA JAGALSKA

W

pokoju hotelowym w Cannes przeglądałem album z fotografiami luksusowych domów i apartamentów z różnych stron świata – opowiada Bogdan, biznesmen, miłośnik sportu i kolekcjoner win. – Moją uwagę przykuła kilkupiętrowa willa, urządzona w stylu nawiązującym do modernizmu. Wyróżniały ją kontrasty czerni i bieli, szlachetne materiały i niezwykle rozwiązania architektoniczne. Do dziś pamiętam garaż! Elegancki i mroczny, z czarną lustrzaną zabudową, w której odbijały się sportowe auta. Ze zdumieniem przeczytałem, że willa stoi w Warszawie, a autorem projektu jest Polak! – dodaje. Wiedział, że trafił na właściwą osobę. Wkrótce architekt Bartek Włodarczyk rozpoczął przebudowę i urządzenie wnętrza jego domu w Zakopanem.

Wysoki poziom specjalizacji

Budynek ma pięć kondygnacji, licząc piwnicę i antresolę na najwyższym piętrze. – Mieszkamy na Śląsku. Gdy dzieci były małe, zaczęliśmy regularnie jeździć do Zakopanego. Polubiliśmy narty, poznaliśmy ludzi, wreszcie kupiliśmy dom – był naszą bazą wypadową. Nic „góralskiego”, typowy klocek z przełomu lat 70. i 80. ubiegłego wieku – wspomina właściciel. – Ponieważ spędzamy tu z żoną (dziewczyny są już dorosłe) coraz więcej czasu, zdecydowaliśmy się na solidny remont – dodaje. Miał pomysł, by dom – jako że nie jest całoroczny – urządzić na wzór komfortowego pensjonatu.





GEOMETRIA WĘWNETRZNA

Trójkąt szczytowej ściany został podkreślony szarą tkaniną obiciową.

Dla lepszego widoku architekt usunął kilka belek. - Chodziło o zdecydowane zróżnicowanie wysokości - mówi. - Część salonowa

ma ok. 6 metrów, w kuchni i jadalni jest standardowa wysokość.

Na pierwszym planie blat z płomieniowanego granitu, na nim: misa „Bone”, proj. Tom Dixon (Mesmetric), taca bambusowa (House & More), wazon „Paper Bag” (Rosenthal).

Na sąsiedniej stronie: z kuchennego okna roztacza się widok na Gubałówkę



JASNY DĄB!

Żona właściciela wybrała do jadalni klasyczne krzesła „DAW” marki Vitra, proj. Ray i Charlesa Eamesów. - Zaproponowałem model z drewnianymi nóżkami, żeby pasowały do całości - wspomina architekt. Na podłodze leżą trójwarstwowe deski „Chapel”, meble w zabudowie oraz panele na ścianach są pokryte szczotkowanym, dębowym fornirem bez połysku. Dla równowagi architekt dodał czerń i biel. Uwagę zwraca regał - dzięki temu, że został zlicowany ze ścianą, wydaje się jej częścią, to sposób na ład we wnętrzu. W głębi wejście do sypialni gospodarzy



OKO NA ŚWIAT

Na antresoli jest m.in. miejsce do pracy, ale częściej niż z biurka właściciel korzysta z lunety wycelowanej w Gubałówkę. Z sofy przy telewizorze widać, że zabudowa kuchnia nawiązuje formą do belkowania pod sufitem

– Chciałem, by każde piętro było czymś w rodzaju niezależnego apartamentu o odmiennej, ściśle określonej funkcji. Takie rozplanowanie przestrzeni dałoby możliwość spędzania czasu razem, ale zapewniłoby też intymność – wyjaśnia właściciel. W piwnicy powstał więc skład win z miejscem do pracy i degustacji oraz strefa wypoczynku z biblioteką, kinem domowym i sauną. Na parterze dwa mieszkania, wyżej strefa fitness, a na samej górze apartament z widokiem na Tatry. Na razie Bartek Włodarczyk zaprojektował wnętrza na najniższym i najwyższym piętrze. – Wiele lat temu dom został rozbudowany, w efekcie miał dwie piwnice. Połączyłem je, zyskując przestrzeń o nieregularnym kształcie i powierzchni ok. 120 m² – tłumaczy architekt. – Urządzając ją, odwołałem się do „archetypów piwnicznych”: ciemności, kamiennych ścian, kolebkowych sufitów. Ale również do idei minimalizmu, bliskiej

właścicielom. Z mroku, jak elementy scenografii oświetlonej punktowym reflektorem, wyłaniają się stoły wykonane z jasnego drewna. – W ten sposób wyeksponowałem miejsca spotkań i zapowiedziałem barwę, która będzie dominowała na kolejnych piętrach. W całym domu są właściwie tylko trzy kolory: drewna oraz biel i szarości w różnym natężeniu. Im wyżej tym, jaśniej. I, o ile w piwnicy obniżałem sufity, na samej górze je podnosiłem, zlikwidowałem też część belek, żeby otworzyć przestrzeń – wyjaśnia architekt. Ostatnia kondygnacja ma ok. 140 m². To prywatny apartament właścicieli, ich zacisze. Nie przyjmują tu gości (funkcję towarzyską pełni winiarnia). Urządzony prosto, funkcjonalnie, ale i przytulnie. Nowoczesny, lecz bez szalonej gonitwy za trendami i efektami specjalnymi. – Lubię rzeczy ponadczasowe, które za 15–20 lat będą się równie dobrze prezentowały jak dziś – podsumowuje właściciel. ■



WIELOKROTNE ODBICIA

Zdjęcie u góry: - Wbrew pozorom proste formy wymagają precyzyjnej roboty, widać to dobrze w niewielkim holu. Gdy zobaczyłem silne dłonie chłopaków z zakopiańskiej ekipy pana Janka, zastanawiałem się, jak sobie poradzą - śmieje się architekt. - Ale oni delikatnie wycinali najmniejsze elementy! - dodaje. Zdjęcia na dole, pierwsze z lewej: Odpowiedź na pytanie, co zobaczysz, gdy staniesz w korytarzu i, zamiast w lustro, spojrzysz w górę? Obok: Piętnastometrowa łazienka gospodarzy została podzielona na dwie części. W czarno-szarej są umywalka (zawieszona na lustrzanej ścianie), sofa i tapicerowana do sufitu ściana; w dużym, dobrze wentylowanym pomieszczeniu to nie problem. W białej - jej fragment widać w odbiciu - mieści się część kąpielowa





CICHY ZAKĄTEK

Światło słoneczne wpada przez okno w dachu, przebija się - dosłownie! - przez łóżko (które składa się z tak ułożonych pufów, że w gładkiej powierzchni powstał otwór) i dalej, przez szklaną podłogę, by doświetlić ciemną klatkę schodową. Jak to wygląda z dołu, pokazujemy na sąsiedniej stronie! Poduszki - The Prime, pudełko na zegarki - BB Home, pled - Mesmetric

Antresola została wymoszczona puszystym dywanem, ogromnymi pufami w szarej tapicerce i dębowym, szczotkowanym fornirem, **zmysłowym, aksamitnym w dotyku, przypominającym surowe drewno belek**. Zakątek zachęca do drzemki i patrzenia w chmury



Część wypoczynkowa została zaaranżowana z wykorzystaniem kontrastów:
miękkie - twarde, surowe - przytulne,
zimne - gorące. Tapicerowane ściany to nie tylko zabieg stylistyczny,
ale i rozwiązanie praktyczne, związane z akustyką wnętrza





REKLAMA

Sprawdź jak żyje się w inteligentnym domu i odbierz **500 zł** gotówki od Somfy!

Tylko do końca września kupując centralę sterującą **TaHoma®** oraz 5 napędów Somfy w dwukierunkowej technologii io-homecontrol® otrzymujesz zwrot 500 zł bezpośrednio na Twoje konto!

Możesz także zakupić napęd do bramy wjazdowej Somfy - odebrać baterię zasilania awaryjnego **gratis** i skorzystać z super ceny na wideodomofon z kolorowym wyświetlaczem za **899 zł!**

Dowiedz się więcej na www.somfy.pl

STREFA MROKU

Długą „piwnicę” zamyka ściana z pionowym oknem we wnęce rozszerzającej się do wewnątrz. Widać tu wszystkie użyte na poziomie minus jeden materiały: beton na suficie, kamień (ponacinany w pasy i łamany, dlatego „cegiełki” mają nierówne krawędzie), płyty gresowe na podłodze (Marazzi) i fornir barwiony na grafitowy kolor; w sztucznym świetle wygląda jak kamienna okładzina. Jest też odrobina jasnego drewna - stół, przy którym goście degustują wino oraz rzeźba Marcina Rzęsy, wyznaczająca granicę ze strefą wypoczynku. W fotelu Olga Strużyna, stylistka „DW”, z pilotem do sterowania kinem domowym (w piwnicy jest doskonała akustyka). - Mamy tu wszystko, co potrzebne do organizowania hucznych imprez, ale w ten sposób z piwnicy będą korzystały chyba tylko córki, my wolimy kameralne spotkania - śmieje się gospodarz



somfy®

**Building
happiness**



ZAŁĘK SZLACHETNYCH TRUNKÓW

Przestrzeń na poziomie minus jeden ma nieregularny kształt, a to z kolei pozwoliło na zaaranżowanie zacisznych stref. Na zdjęciu powyżej: zaulek białego wina i whisky (gospodarz jest znawcą również tego trunku). Wyposażony w lodówki na wino, regały, stoliki i wygodne siedzisko. W roli oparcia - miękka, tapicerowana ściana. Bardzo ważne jest oświetlenie - w większości techniczne, dzięki któremu można tworzyć sceny świetlne i budować klimat (sterowane za pomocą systemu inteligentnego domu)





GABINET Z WINAMI

Tuż obok długiego stołu są szklane przesuwne drzwi prowadzące do pomieszczenia, w którym leżą wina czerwone; są tu właściwa dla nich temperatura i wilgotność. Na środku stoi kolejny stół, tym razem niewielki. Przy nim właściciel kataloguje swoje zbiory. - Mogę pracować w zaciśnięciu, nie tracąc kontaktu z rodziną - mówi. Zdjęcie powyżej: lampa „Florinda” marki Flos. Zdjęcie obok: kolebkowe sufity z szalunkowego betonu, podkreślające piwniczny charakter wnętrza, to dzieło artystów z ASP w Warszawie

REKLAMA



25 1990
2015

Satel

INTELIGENTNE SYSTEMY ALARMOWE

dedykowane aplikacje mobilne:
VERSA CONTROL, MobileKPD-2 Pro, MICRA CONTROL

STERUJ SYSTEMEM ALARMOWYM SATEL Z DOWOLNEGO MIEJSCA NA ŚWIECIE

- Małe mieszkanie czy rodzinna rezydencja?
- Domek na wsi czy apartament w śródmieściu?
- Kawalerka dla singla czy wielopokoleniowy dom?

Niezależnie od tego, jak duże są Twoje „cztery kąty”, **aplikacje mobilne SATEL** zapewniają wygodną i intuicyjną zdalną obsługę Twojego systemu alarmowego.

Więcej informacji na www.satel.pl

SATEL sp. z o.o.

ul. Budowlanych 66, 80-298 Gdańsk
tel.: (58) 320-94-00, e-mail: satel@satel.pl